Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 25 września 1929 r.** **Nr. 39**



OSOBA Z INTELIGENCJI 2 l. kl. kaszt. (Fils du Vent i Pergettyü) pp. Babeckich hod, J. Bartmańskiego wybitna dwulatka (ż. Górecki).

Z TYGODNIA.

Nagrody: Sernicka — Handicap Krakowski i Leszna.

Chwilami deszcz, silny wiatr, chłodno, jednem słowem krajobraz całkowicie jesienny. Tor po deszczu obślizgnięty, rozmiękły, co sprawia, że konie z elastyczną, rozciągłą akcją galopują z trudnością, to też rezultaty niektórych gonitw wypadły zupełnie nieoczekiwanie, rażącym przykładem czego były porażki twardych faworytów Dziryta, Fidelji i Osoby z Inteligencji.

W nagrodzie Sernickiej, przeznaczonej dla dwulatków, spotkało się doborowe pole młodzieży. Prowadzi Grom II-gi przed Osobą z Inteligencji, Igłą, w odstępie za którą Grażyna, która miała niekorzystny start. U stajen już widać, że Osoba z Inteligencji galopuje z trudnością, to też powoli odpada, ustępując swe miejsce w wyścigu Igle, jednocześnie Grażyna gwałtownie odrabia stracony na starcie teren i wyrzuca się na drugie miejsce, zewnętrzną stroną, obok Igły, lecz wyczerpana gwałtownym rush'em odpada. Na linję prostą wychodzi pierwszy Grom II p. St. Mroczkowskiego i bardzo łatwo, nie niepokojony przez nikogo doprowadza do celownika, bijąc o 3 długości Igłę, dla której ani na moment nie była groźna Osoba z Inteligencji. Grażyna już na zakręcie była beznadziejna.

Dla klasowego Florimonda, z chorym kolanem, tor miękki okazał się bardzo odpowiedni, to też ogier margr. i A. hr. Wielopolskich, literalnie cantrował w Krakowskim Handicapie z siedmiona rówieśnikami, z Gerezą i Fordonem na czele. Sądząc ze stylu wygranej niewielkie różnice wagi nie mogły tu mieć znaczniejszego wpływu na wynik gonitwy, co do pierwszego miejsca zwłaszcza.

Handicap Leszna rozegrały pomiędzy sobą konie, obdarzone specjalnemi zdolnościami galopowania po błocie. Prowadził Bramin przed skupionem polem z Birmą na czele i ostatnim Egmontem. Naprzeciwko trybun znacznie poprawia swe miejsce w wyścigu Figaro stajni Lubicz, który też już na początku linji prostej wychodzi na drugie miejsce za przodującym wciąż Braminem, u głównych trybun zawiązuje z nim walkę, z której wychodzi zwycięsko, bijąc o szyję Bramina. Trzecie miejsce w odstępie 5-ciu długości zajął finiszujący Alembik, reszta prawie nie była w wyścigu.

Dzień 17-ty, wtorek 17-go września.

Pogodny dzień, tor lekki.

W pozagrupowej gonitwie dla trzylatków i starszych koni derbista Madryt, który z dłuższych dystansów przerzucił się na krótkie, uległ bez walki prawie na dystansie 1600 mtr. szybkiej Menzalaric p. M. Róga.

Nagrodę 1-ej kategorji dla dwulatków jaknajłatwiej zdobyła Seminora p. St. Mroczkowskiego, od Dicka, który finiszem pobił probującą walczyć ze zwyciężczynią Italję.

W gonitwie o nagrodę 2-ej kategorji dla dwulatków Igła stajni Lubicz znacznie górowała nad jedynym współzawodnikiem Lutin.

Trzecia kategorja dla dwulatków wobec licznego pola podzielona została na dwie nagrody, z których jedna dostała się Indianowi p. Endera, druga zaś rokującej duże nadzieje Dobrej Wróżce p. Z. Wojtowicza.

Farmazon stajni Lubicz w nagrodzie 1-ej kategorji dla starszych koni na dystansie 1600 mtr. pomścił swoją poprzednią porażkę, sforsował na pierwszej połowie dystansu Tout en Haut, i obronił się jeszcze na ostatnich metrach od nacisków zarezerwowanego w gonitwie Ewiatra.

Grymas p. St. Rago znacznie górował w 5-ej grupie nad polem złożonem z 8-miu konkurentów z omal, że nie derbistą Zbirem na czele.

Boruta H. ks. Lubomirskiego skakał doskonale i wygrał dowolnie wyścig z płotami, gdyż główna jego konkurentka, skarambolowana zaraz na pierwszym płocie i wybita z tempa, zupełnie „nie szła".

Dzień 18-ty, środa, 18-go września.

Pogoda, tor suchy.

W nagrodzie 2-ej kotegorji dla dwulatków na dyst. 850 mtr. doskonale zarekomendował się Bejrut 17-go Puł. Uł., bijąc jaknajłatwiej wcale dobrego Gran Chuckle'a i Ilbita.

Hardwar H. ks. Lubomirskiego w walce z Grzelą zdobył nagrodę 3-ej kategorji dla dwulatków.

W 1-ej grupie dla starszych koni, znakomicie przeprowadzony przez żokeja Pasternaka, Alembik p. M. Bersona, zarezerwowany w gonitwie do ostatniej chwili, pobił finszem bardzo łatwo zjadających się wzajemnie Parnasa, Dollara i Ghazi.

W 2-ej grupie dla trzylatków Hora st. Lubicz łatwo pobiła zaganianego Fordona, oraz trzech jeszcze w tej kompanji słabszych konkurentów.

W nagrodzie 3-ej grupy dla starszych koni na dystansie 1300 mtr., w wyścigu rozegranym „na speed", Birma p. T. Przyłęckiego po walce z Ma Jalousie wygrała pewnie gonitwę.

W 4-tej grupie dla trzylatków, w wyścigu rozegranym na szybkość Gereza K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, pomimo, iż była odciągnięta na wolnem początkowo tempie, wygrała łatwo finiszem od Filuta, Awiatora, Lassie i sztywnej Arconji.

Handicap 5-ej grupy wygrała łatwo Faustine II + ½ kg. p. H. Cichowskiego od Cioci Muller — 1 kg., Narzeczonej + 1 kg. i trojga jeszcze słabszych współzawodników.

Dzień 19-ty, czwartek, 19-go września.

Pogoda, tor suchy.

W pozagrupowej gonitwie mieszanej na dystansie 2100 mtr. tryumfowały całkowicie trzylatki. Wygrał bardzo łatwo Colombo p. M. Bersona, bijąc rówieśnika Szeryfa i prowadzącego wyścig Herkulesa, doskonałego przedstawiciela starszej generacji.

W pierwszej grupie dla dwulatków Iłża 1-go Pułku Szwoleżerów pobiła łatwo Irlandję, która starała się ją i niewpadającego w tempo Nila, sforsować.

W nagrodzie 2-ej kategorji dla dwulatków łatwe zwycięztwo odniosła Lalita Liana również 1-go Pułku Szwoleżerów nad wcale dobremi Bacaratem i Iwą.

Dzień 20-ty, sobota, 21-go września.

Chłodno, po deszczu tor nieco elastyczny.

W gonitwie 2-ej kategorji dla dwulatków doskonale zarekomendowała się po raz wtóry Dobra Wróżka p. Z. Wojtowicza, cantrując literalnie z Drzazgą i Bébé.

W 3-ej kategorji dla dwulatków zwycięstwo odniósł Piruet p. Cz. Baczyńskiego, bijąc pewnie prowadzącą gonitwę Belle Aneri, którą na ostatnich metrach złapał głowa w głowę na drugiem miejscu Bizun.

W pierwszej grupie dla trzylatków Fagas p. B. Szwejcera bardzo pewnie pobił Horę, oraz jej towarzyszkę stajni, prowadzącą wyścig Hazę.

W 2-ej grupie dla starszych koni na dystansie 1600 metrów Ibanez swobodnym finiszem pobił znakomitą kiedyś na ten dystans Galante, za którą blizko była Miss Mistinguett. Armagnac i Etyl nie były ani na moment w wyścigu.



GROM II 2 l. og. c. gn. (Oszczep i Gioconda) p. St. Mroczkowskiego, hod. p. Fr. Wężyka. Zwycięzca nagrody „Sernickiej".

W gonitwie 3-ej kategorji dla dwulatków Miriam 1-go Puł. Uł. Krechowieckich z miejsca do miejsca przeprowadziła i wygrała łatwo, bijąc debiutanta Skirona, Casanowę i jeszcze troje rówieśników.

Takąż nagrodę 3-ej kategorji dla dwulatków zdobył Bimbus bar. L. J. Kronenberga w walce z Berszadą, trzecią była tu niezła Kamionka.

W 3-ej grupie mieszanej czteroletnia Hermoza 10-go Puł. Uł., po zaciętej walce, pobiła trzylatka Fenomena, który miewał znacznie lepsze wyścigi.

Valibal p. L. Dydyńskiego rozrzucił po torze swych niegroźnych przeciwników w 4-tej grupie mieszanej.

Nagrodę sprzedażną wygrał bardzo łatwo Already 17-go Puł. Uł. Wielkopolskich, doskonale przeprowadzony przez uzdolnionego jeźdźca S. Michalczyka, w licznem, gdyż złożonem z 10-ciu uczestników, polu. Oceniony na 2.400 zł. Already na licytacji nabyty został przez p. T. Przyłęckiego.

W 4-ej grupie Fabiola pobiła finiszem zdającą się wygrywać Frasquitę II-gą, finiszującą Biskrę, oraz trzy jeszcze przeciwniczki.

W walce z Farandolą 5-tą grupę wygrała Aranka p. W. Zakrzeńskiego.

Energicznie jechana Niobe wygrała wyścig z płotami w dość słabej kompanji.

Dzień 21-szy, niedziela, 22 września.

Tor błotnisty, deszcz, chłodno.

W pierwszej grupie dla starszych koni na dystansie 1600 mtr., lepiej idący po torze ciężkim Allier płk. Andersa łatwo wyprzedził finiszem Dziryta.

Drugą grupę dla trzylatków zdobył Maur stajni Ktery Szepietów od prowadzącego wyścig Jaszczura II-go. Faworytka Fidelia po błotnistym torze zupełnie tu nie szła.

Nagrodę 3-ej kategorji dla dwulatków jedną wygrała Kamionka p. Z. Wójtowicza po walce z Galette i Sandomierzanką, drugą zaś tejże kategorji gonitwę zdobyła Vendetta, bijąc pewnie prowadzącego wyścig Blue Boy'a i Bilitis II-gą, która miała start niekorzystny.

Nagrodę 3-ej grupy wygrał pewnie Wulkan stajni Topór, prowadząc wyścig z miejsca do miejsca, od Kaprysa, za którym głowa w głowę kończyły Mag i Saperlot.

Józef Szempliński.

Rozważania na czasie.

W Nr. 37 „Gazety Rolniczej" zamieszczona została odpowiedź Prezesa Związku Hodowców Konia Szlachetnego pół krwi w Warszawie, p. Jana Krzymuskiego, na krytyczną wzmiankę moją w sprawozdaniu z wystawy w Poznaniu, co do nikłej działalności wspomnianego Związku.

Odpowiedzi pana Prezesa Krzymuskiego nic zarzucić nie mogę, bo zawiera fakty rzeczowe i ścisłe. Muszę jednak stwierdzić, że omija ona zasadniczą myśl mojej krytyki i przechodzi do rzeczy całkiem innych, których bynajmniej nie neguję, a któremi autor chce zanulować moje uwagi.

Nie twierdzę bynajmniej, że Związek, jako zespół hodowców, nic po wojnie nie zrobił. Wręcz przeciwnie, bywam aż nadto często na wystawach, drobnych pokazach, licencjach ogierów i t. d. w całym kraju i wiem doskonale, że hodowla w Kongresówce dźwignęła się znacznie i że poszczególni hodowcy już bardzo dużo zdziałali.

Nie do hodowców więc i ich pracy hodowlanej skierowana była moja wzmianka, lecz do systemu organizacyjnego i działalności kierowniczej.

Związkowi wcale nie brak światłych i zamiłowanych hodowców, lecz brak mu czynnika łącznikowego, kierowniczego, a przedewszystkiem **inicjatywy i twórczości w pracy organizacyjnej.**

Czyniąc ten zarzut, bynajmniej nie skierowuję go do poszczególnych osób. Na wynik działalności każdej organizacji wpływa szereg czynników, które wcale nie kończą się na walorach osobistych działaczy, lub kierowników i częstokroć wychodzą daleko po za nich i ich możności.

Na to, aby organizacja dobrze prosperowała musi mieć ludzi, którzy mogliby poświęcić jej dużo pracy i czasu. Zarząd złożony z hodowców, którzy mają swoje zajęcia i sprawy, nie zawsze może ukonstytuować się tak szczęśliwie, aby w gronie jego zasiadali ludzie wolni, mogący swobodnie zajmować się sprawami związku. Dlatego też organizacja niewielka, taka jak Związek, musi mieć mocne oparcie w dobrze zorganizowanym biurze, w którem zdolności i zakres czynności pracowników muszą być kompensowane z pozostałym organem kierowniczym Związku t. j. zarządem.

Jednym słowem zespół kierowniczy musi posiadać w sobie i rzeczoznawców hipologów i organizatorów z inicjatywą i energją. Tylko w takich warunkach praca może wydać dodatnie wyniki.

Tymczasem w obecnym stanie Związku widzimy wyraźną przewagę czynnika fachowego hodowlanego nad organizacyjnym. Inspektorzy mają dużo roboty, ale ciągle tylko jeżdżą i rejestrują materjał, nie będąc używani do żadnych prac związanych, czy to ze zbytem remontu, czy wystawami, czy wogóle czemkolwiek dalej idącem, jak tylko rejestrowanie i przeglądanie.

Hodowcy, członkowie Związku, hodują racjonalnie, to też niektórzy z nich zdobywają nagrody, ale, prawdę powiedzmy, ile w tym zasługi Związku, jako organizacji?

Niezmiernie natomiast charakterystyczny jest fakt, że hodowcy, którzy chcą swe konie pokazać, muszą to czynić na własną rękę i na cudzych wystawach t. j. urządzanych i zorganizowanych zawsze przez kogoś innego, ale nie własny Związek.

Mały Związek Lubelski zorganizował już u siebie cztery wystawy, na których dał możność pokazania i otrzymania poważnych nagród swoim i cudzym hodowcom. Organizuje również spędy remontowe, ekspedycje na wystawy do Lwowa i Poznania.

Małopolska urządza corocznie targi remontowe we Lwowie, wyjednywuje na nie duże nagrody, oraz ułatwia sprzedaż.

Wielkopolska i Pomorze miały już szereg wystaw i pokazów. Nawet młody Związek Wołyński ma za sobą kilka imprez.

A co otrzymali od czasu wojny hodowcy olbrzymiej połaci kraju, na której działa Związek Warszawski?

Pan Prezes cytuje wystawę w Białymstoku, lecz ileż w tej wystawie jest zasługi Związku? Hodowcy zawdzięczają ją inicjatywie jednego tylko człowieka, a poza tem okoliczności, że urządzano w Białymstoku wystawę ogólno rolniczą.

Mając taki okręg i tyle stajen, Związek powinien rok rocznie urządzić kilka wystaw wojewódzkich, a przynajmniej jedną o większej skali.

Dla ułatwienia zbytu remontu również nic nie zorganizowano. A dlaczego by hodowcy nie mogli przy innej organizacji otrzymać przy sprzedaży remontów szeregu nagród wystawowych, tak jak to ma miejsce we Lwowie i Lublinie? Uczyni to sprzedaż rentowniejszą i hodowca wreszcie będzie miał jakieś ze związku korzyści.

Reasumując więc stosunek Związku do hodowców i odwrotnie, trzeba powiedzieć, że Związek ma pociechę z hodowców, ale odwrotnie sprawa przedstawia się znacznie słabiej.

Najmniejszej też korzyści nie mają hodowcy i z Sekcji Chowu koni.

Porównać nawet nie można, co zdziałał mały referat chowu koni w Centralnym Związku Kółek Rolniczych z tem, co robi Sekcja. A zdawałoby się, że powinno być odwrotnie.

Małorolni, należący do C. Z. K. R., mają już około 10 związków hodowlanych koni artyleryjskich i roboczych, przeprowadzono rejestrację klaczy w kilkunastu powiatach, zorganizowano zbyt remontów wprost od włościan, do czego C. Z. K. R. wyjednał od wojskowości ukonstytuowanie specjalnej włościańskiej komisji remontowej. Obsadzono w terenie kilku instruktorów wojewódzkich, którzy zajmują się tylko sprawami hodowli koni. Pokazy prowincjonalne, których w roku ubiegłym odbyło się na terenie Kongresówki 20, były prawie bez wyjątku zorganizowane i przeprowadzane przez inspektorów C. Z. K. R. Ani Związek, ani Sekcja Chowu koni nie wykazały i nie wykazują w nich najmniejszego zainteresowania.

a nawet członka zarządu. Sprawy poruszał prawie te same co ja, niestety jednak, chociaż od tego czasu minęło już dwa lata, poprawy stosunków nie widać.

Jeżeli interesujący się organizacją naszego życia hodowlanego czytelnik przeczyta artykulik „W sprawie aktualnej" w Nr. 1 i 2 „Jeźdźca i Hodowcy" z roku 1927, oraz odpowiedź na nią w Nr. 5 i 6, a następnie moje uwagi, mam wrażenie, że nie mogą go ogarnąć inne refleksje, niż te, które tutaj podaję.

Kończąc swoje wywody, powtarzam raz jeszcze, że nie krytykuję na próżnicę lub dla sportu. Mając ciągle do czynienia z organizacjami hodowlanemi, mogłem zaobserwować wiele istotnych ich zalet oraz niedomagań i braków, a poruszam je w prasie jedynie dlatego, aby w tym przełomowym momencie, kiedy opracowuje się nowe podstawy organizacyjne naszego życia rolniczego, sprawa hodowli koni otrzymała należyte ujęcie, a te braki, które dotąd miały miejsce, zostały przez odpowiednie postawienie sprawy usunięte.

Od tego, w jaki sposób będzie zorganizowany wy-



OSOBA Z INTELIGENCJI wygrwa bezimienną pozagrupową nagrodę.

Faktów podobnych jest cały szereg.

Gdym pisał sprawozdanie z wystawy w Poznaniu, poruszyłem niedomagania organizacyjne Związku nie dlatego, aby krytykować, lecz jedynie, by zwrócić uwagę na stan rzeczy, ponieważ jesteśmy teraz w fazie bardzo ważnych przeobrażeń naszych organizacyj rolniczych. Zmienia się w sposób zasadniczy cały system organizacyjny, czas więc jest bardzo właściwy, aby i w dziedzinie hodowli koni stworzyć taki aparat, który mógłby przyjść z pomocą hodowcom w ich żmudnej i nierentownej pracy. Poruszyłem wówczas temat zaledwie w kilkunastu zdaniach, jedynie aby zwrócić uwagę; w dalej idącą krytykę nie chciałem się wdawać. Ponieważ jednak ukazała się replika, która neguje słuszność moich uwag, zmuszony jestem podać je w formie szerszej, a więc tem samem i drażliwszej.

Zresztą w sprawie tej już i przedemną głos zabierano. Wyszedł on niegdyś z łona samych członków Związku,

dział hodowli koni w nowopowstałem Centralnym Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych, zależy w bardzo wielkiej mierze pomyślny rozwój hodowli w Kongresówce.

Interesy i życie Związku Hodowców tak są splecione z działalnością Sekcji Chowu Koni, że sprawy te rozważać należy łącznie.

Pisząc to, przepraszam jednocześnie tych, którym mimowoli uwagi moje mogły wyrządzić przykrość. Pociąga je poprostu tok sprawy, a nie jakakolwiek złośliwość. Trzymam się bowiem zawsze zasady, że wszelka dyskusja tylko wtedy jest celową i pożądaną, o ile prowadzona jest wyłącznie dla wyjaśnienia poruszanego zagadnienia i starannie omija jakiekolwiek względy osobiste, powiedzmy po staropolsku, — prywatę.

Salus publica suprema lex esto.

Inż. *Witold Pruski.*

Notatki z wycieczki po araby.

(Dokończenie).

Drugie stado również ciekawe zwiedzałem w okolicy Cahors w Gramat p. de la Cavière. To stado również produkuje biegające konie i liczy dziewięć klaczy czystej krwi. Położone w okolicy podgórskiej posiada paddoki faliste i niebardzo żyzne. Klacze lżejsze, niewielkie, również kasztanowatej maści, typ jak z pustyni—w ruchu zdają się ziemi nie dotykać. Właściciel tego stada, około 70 lat liczący, twierdzi, że araby we Francji co do typu się wyradzają, zaś typ pustynny jego stada utrzymuje się dzięki temu, że klacze swoje, o ile tylko może, kryje importowanymi arabami. Powiada, że arab importowany winien być typowy, suchy, i dobry w ruchu, resztę można mu darować, a da napewno potomstwo lepsze od siebie.

Dominującą jednak zawsze jeszcze jest maść gniada w różnych odmianach.

Stad państwowych nie opisuję, gdyż niechcę powtarzać tego, co już inni lepiej przedemną zrobili. Podczas pobytu we Francji pojechałem na wystawę arabów do Londynu i przy tej sposobności zwiedziłem dokładnie Crabet-Park. Oglądając przedtem katalogi tego stada, niewiele się spodziewałem zobaczyć, ale to co mi pokazano rozczarowało mnie zupełnie. Jedno, co te konie przeważnie mają ładnego, to głowy i szyje. O reszcie nawet nie wiem, co pisać, by o ile możności scharakteryzować je bezstronnie. Jedna klacz dobra i z exterieur'u i w ruchu, to dwudziestoletnia gniada „Nasra"; niezłych jest również jej



FIDELJA 3 l. kl. kara (Harlekin i Ceratée) A. margr. i A. hr. Wielopolskich, hod. J. hr. Czarneckiego.

Relata refero. Muszę jednak przyznać, że widocznie ma rację, bo konie hoduje i piękne i dobre, prócz jednej klaczy stadnej o lichych przednich nogach. Nie lubi ogierów z Egiptu, a ceni bardzo pochodzące od Beduinów.

Przedtem widziałem w Pau ogiery importowane: „Nibeh" rasy Asil Trybut Féd'an i „El Hassan" rasy Hedban. Konie te małe, na cienkich nóżkach, na oko 17 pod kolanem, ale piszczel suchy i krótki, bardzo szlachetne i dobre w ruchu. Po nich w jego stadzie widziałem matki i młodzież. Te jednak dość mają kości i pomimo małego wzrostu dobrze biegają. Czołowym reproduktorem w stadzie Cheres de la Frontera w Hiszpanji jest ogier z Gramat. Podobno w Arabji koni maści siwej jest około 30%.

kilka córek, ale żadna nie dorównywa matce. Główną cechą wszystkich koni tego stada jest to, że są łęgowate i w zadzie przebudowane niepomiernie, a przytem dużo jeszcze trafia się krótkich i na wysokich nogach, prawie wszystkie liche w ruchu, rozrzucają i kłapią.

Najlepsze potomstwo po Skowronku, białym już zupełnie, ale i Skowronek wszystkiego przerobić nie potrafił. Pomimo tego jednak ceny osiągane za te konie, o ile mi podano prawdziwe, są na nasze stosunki fantastyczne. Od dwu do siedmiu tysięcy funtów za sztukę. Widocznie nabywcom wystarczają bardzo piękne rodowody, dodawane do koni.

Na wystawie widziałem kilka dobrych koni, ale ani

jednego takiego, jak najlepsze francuskie. Zdziwił mnie wyrok sędziów, wbrew opinji hr. Józefa Potockiego, którzy nie przyznali pierwszej nagrody najlepszemu (według naszych pojęć) ogierowi, motywując to tem, że jest za mało rozwinięty. Według mnie był on zupełnie dobrej kondycji końskiej, nie tak jednak zapasiony, jak inne i przez to lżej od nich wyglądał. Dysputując o tym wyroku z jednym z hodowców, wyraziłem przypuszczenie, że konia tego pewnie będzie można nabyć niedrogo, wobec tego że nie dostał nagrody. Ten zapytał właściciela i wrócił z wiadomością, że rzeczywiście koń jest bardzo tanio do kupienia, kosztuje bowiem tylko siedemset funtów. Miałem dość, więcej już nie pytałem o ceny.

Wrażenie, jakie na mnie zrobił Crabet-Park i wystawa, da się krótko określić — doskonała reklama i słaby materjał.

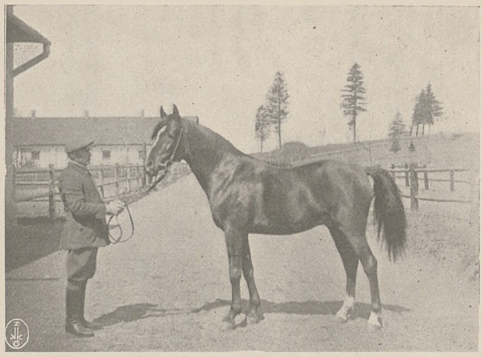
O ile uda nam się z czasem uzyskać uznanie naszych rodowodów w Anglji, czego nie można próbować przed zrobieniem poprawek w naszej księdze stadnej koni czystej krwi, t. j. I. Działu, to powinniśmy tam nasze konie pokazywać i sprzedawać, kupować jednak tam i sprowadzać do Polski, to experyment bardzo drogi i jeszcze więcej ryzykowny. Mam wrażenie, może niesłuszne, że polskie araby są lepsze i że w drugiej lub trzeciej generacji po przeselekcjonowaniu na torze, przewyższą angielskie pod każdym względem.

Na pięćdziesiąt koni, wystawionych na pokazie, było trzy siwe, kasztanów trochę więcej, przeważała jednak maść gniada. Najpiękniejszy poloponey na wystawie był angloarab. W rozgrywce na wytrwałość i zwinność zdobył drugą nagrodę na trzydzieści współzawodniczących koni.

Z Londynu pojechałem do Madrytu. W Hiszpanji nie miałem możności widzieć najlepszych stad, gdyż te są daleko w Andaluzji. Największe stado prywatne jest p. Cheres de la Frontera koło Sevilli.

W Ministerstwie Rolnictwa pokazano mi księgi stadne i rodowody oryginalne importowanych koni, dużo materjału sprowadzili przed wojną ze Sławuty, Antonin i Białocerkwi. Ponieważ po hiszpańsku nie umiem, trudno mi było rozpoznać się w tych księgach, odniosłem jednak wrażenie, potwierdzające zdanie Francuzów i Anglików, że rodowody te są niebardzo pewne, a jeszcze imponująca cyfra 286 klaczy, zapisanych jako czystej krwi, tem większe wzbudziła wątpliwości.

Pisząc o tem, co widziałem teraz we Francji, nie mogę nie wspomnieć o stadzie „Ilok" ks. Odescalchi w Jugosławji, które zwiedziłem w zeszłym roku w lecie. „Ilok", leżący nad samym Dunajem, przed wojną należał do Węgier. Stado to w zeszłym roku posiadało dwadzieścia siedem klaczy arabskich i wraz z przychówkiem liczyło przeszło siedemdziesiąt sztuk. Najładniejsza młodzież była po sławuckim Ali-Paszy, synu oryginalnego Ali-Paszy i Audacji po Mazepie od Romy, kupionym przed wojną przez węgierski zarząd stadnin państwowych. Prócz tego krył w stadzie Gazal po oryginalnym Gazalu (Hamdani Semri od Saklavie Gidranie) z oryginalnej Takity (Hamdani Semri i Monekhie Slaali).



Stado Ilok

KAIM og. gn. ur. w 1925 r., w stadzie „Ilok".

KALGA		GAZAL	
Hadrja	Amurath	Tahita or. ar.	Gazal or. ar.

W roku 1928 importowano do stada doskonałego, sądząc z exterieur'u, czteroletniego, niedużego siwego „Kohejlana" z Babolny i bardzo lichego rozwleczonego ogiera z Weil, ten jednak, jak mnie informowano, nie będzie używany jako reproduktor. Wszystkie matki siwe, dobrze wyrośnięte, na doskonałych nogach, dużo szyi i szlachetne suche łby. Przed wcieleniem do stada są używane jako konie wierzchowe w stajni zamkowej, lub jako zaprzęgowe. Pastwisko naturalne — łąka w lesie, ciągnąca się wzdłuż niewielkiego potoku na przestrzeni około piętnastu kilometrów.

Ze starszych najładniejsze konie były po Gazalu, który podobno w swojej młodości wygrał bieg dystansowy na dwieście kilometrów. Stado zostało założone przed pięćdziesięciu laty, a na materjał stadny złożyły się klacze, importowane z Białocerkwi, Sławuty i wprost ze Wschodu.

Przypuszczalnie konie tego stada powinny być wytrwałe i zdrowe. Na tem kończę opis wycieczki, a przechodzę do przypuszczeń, skąd najprawdopodobniej najkorzystniej w przyszłości moglibyśmy importować konie arabskie do Polski.

Według mego przekonania, prędzej czy później, będziemy musieli szukać źródeł odświeżenia naszej hodowli, warto zastanowić się nad tem, które z nich są dla nas najodpowiedniejsze. Ze względu na to, że mamy już w Polsce wyścigi, powinniśmy szukać materjału biegającego. W Anglji ceny wysokie, a koni mało i bez udowodnionej wartości wyścigowej. W Hiszpanji rodowody niepewne, a wyścigi urządzone niepraktycznie. Trzy dni w roku nie dają możności systematycznego wypróbowania koni. Najlepszy dzisiaj materjał ma Francja, — poza Wschodem, którego nie znam, ale podobno coraz trudniej nabyć tam konia czystej krwi, co zdaje się być prawdą, gdyż komisja wysłana z Francji, bawiąc w Arabji kilka miesięcy, zdołała kupić zaledwie sześć ogierów.

Ceny we Francji normalne, konie biegające przynajmniej dwa razy droższe od niebiegających i jest ich niewiele, ale gdy się przyjedzie w odpowiedniej porze, można przecież nabyć i klacz stadną i konia do biegania.

Naturalnie najtrudniej znaleść ogiera reproduktora, któryby potrafił zadowolnić wszystkie wymagania. Po Francji drugie miejsce, ważne dla nas zajmuje stado Babolna na Węgrzech, tam konie wprawdzie nie biegają, ale są trenowane i biorą udział w raidach dystansowych. Więc zawsze pewną gwarancję wytrwałości i zdrowia dają. Pozostaje jeszcze stado Ilok w Jugosławji. Tam już trzeba odgadnąć, co kupić należy, ceny za to są bardzo przystępne, więc kupno przy niedrogim transporcie bez wielkiego ryzyka. Pewne dane będziemy mogli zestawić z porównania tych koni z naszymi na torze. Książę Sanguszko bowiem kupił w zeszłym roku 6 koni w Ilok, z których jeden będzie biegał w tym roku, dwa w przyszłym, a trzy w r. 1931. W tym roku zaś wybrał i kupił z pomiędzy upatrzonych przeze mnie we Francji cztery konie, trzy trzylatki i jedną czteroletnią klacz.

Opis tych koni był już podany w Jeźdźcu i Hodowcy Nr. 14 str. 174, więc go nie powtarzam.

Brakuje jeszcze koni z Babolny, które jednak pośrednio również będą reprezentowane, gdyż matką doskonałej „Sahiby" jest „Dońka" (Kohejlanka) z Babolny, a i po Mersuch babolniańskiej niedługo biegać będzie „Szach senan" syn również babolniańskiego Dżingiskhana. Obie te klacze są w stadzie p. Teresy Raciborskiej.

Zaś stadnina państwowa Janów wprowadzi w szranki potomstwo urodzonego w Babolnie, Kohejlana. Niedługo pewnie ukaże się również na torze potomstwo importowanego z Anglji „Rasima".

Na razie więc jeszcze trzeba uzbroić się w cierpliwość, a przypatrzywszy się importowanym koniom i ich potomstwu, można będzie już snuć plany na przyszłość na bardziej realnych podstawach, niż dzisiaj.

Bogdan Ziętarski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

KOMUNIKAT.

— **Pan Minister Rolnictwa dekretem z dnia 2 września 1929 r. mianował inż. JANA GRABOWSKIEGO, Dyrektorem Departamentu Chowu Koni, Przewodniczącym Komitetu do Spraw Wyścigów Konnych.**

— **Stajnia K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana** odnowiła kontrakt z trenerem St. Żubrem i żokejem A. Fomienko.

— **P. Alicja Possartowa** nabyła 5-cio let. og. kaszt. Chum'a po Harsona i Csacsi ze stada p. R. Czaykowskiego, który w r. 1927 wygrał nagrodę Jubileuszową w barwach p. St. Grzybowskiego z Skrzeszew. Ogier ten, wycofany z treningu wskutek ciężkich dolegliwości w nogach, obecnie po dłuższem, radykalnem leczeniu wraca do treningu i w roku przyszłym prawdopodobnie zobaczymy go w szrankach w barwach nowej właścicielki.

— **Ś. p. por. K. Komarnicki** upadł na angielskim skoku w steeple-chase dn. 15-go września w Poznaniu, tak nieszczęśliwie, iż nie odzyskawszy przytomności, zmarł na drugi dzień. Na pogrzebie dzielnego sportsmana licznie zebrali się koledzy Zmarłego, oraz tłumy sportowej poznańskiej publiczności.

SPRAWOZDANIE

z odbytych wyścigów konnych w Bydgoszczy w roku 1929.

Wygrane stajen według właścicieli w sezonie letnim.

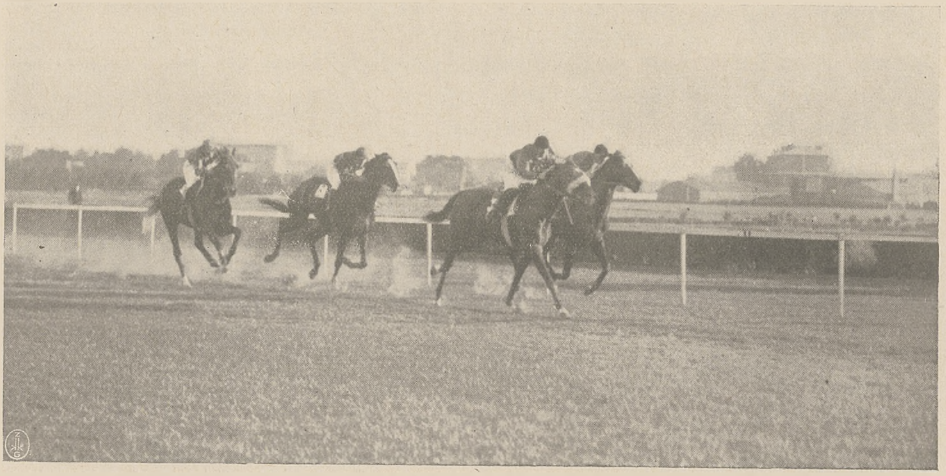
L. p.	Imię i Nazwisko właściciela	suma zł.
1.	Ignacy hrabia Mielżyński	15.700.—
2.	Grono Oficerów 9 pułku Strzelców Konnych	15.200.—
3.	Rtm. Michał Antoniewicz i rtm. Królikiewicz	9.000.—
4.	L. J. baron Kronenberg	6.840.—
5.	Rtm. Wiktor Mirny	6.350.—
6.	Grono Oficerów 19 pułku Ułanów	4.560.—
7.	Grono Oficerów 17 pułku Ułanów	3.910.—
8.	Por. Władysław Zgorzelski	3.800.—
9.	Por. Józef Kwieciński i H. Pomernacki	3.640.—
10.	Władysław Zakrzeński	3.380.—
11.	K. i K. Ważyńscy	2.580.—
12.	Por. Jankowski	2.440.—
13.	M. S. Wojsk.	2.240.—
14.	Artur Friedmann	2.000.—
15.	Pułk. Michał Karatiejew	1.860.—
16.	Bracia kpt. Wacław i Franciszek Mrowec	1.600.—
17.	Kazimierz Łaszcz	1.560.—
18.	William Verkay	1.380.—
19.	Grono Oficerów 15 pułku Ułanów	1.040.—
20.	Grono Oficerów 7 i 11 D. A. K.	1.020.—
21.	Jerzy baron Ike-Duninowski	1.000.—
22.	Grono Oficerów 7 pułku Strzelców Konnych	980.—
23.	Por. Xawery Koźmiński	92.—
24.	Rtm. Eugenjusz Karczewski	840.—
25.	Por. Bolesław Pieczyński i kpt. Harland	810.—
26.	Por. Bolesław Pieczyński	800.—
27.	Ignacy Kurasz	800.—
28.	Rtm. Ksawery Święcicki	780.—
29.	Eberhardt Lehmann-Nitsche	760.—
30.	Por. Bohdan Miklewski	680.—
31.	Paulina i Stanisław Żarczewscy	680.—
32.	Grono Oficerów 8 pułku Strzelców Konnych	500.—
33.	Pułk. Zygmunt Studziński	360.—
34.	Grzegorz Jaszwili	350.—
35.	August Hoffmann	320.—
36.	Henryk Pomernacki	300.—
37.	Ppułk. Grobicki	300.—
38.	Bronisław Peretjatkowicz	260.—
39.	Por. Józef Kwieciński	260.—
40.	Grono Oficerów 21 pułku Ułanów Nadwiśl.	70.—
	Razem:	zł. 101.920.—

STATYSTYKA

wygranych przez konie w sezonie letnim 1929 r. w Bydgoszczy od 7 do 28 lipca.

a) 4-letnie i starsze.

L. p.	Nazwa konia	Suma zł.
1.	Westalka	8.000.—
2.	Magnat	6.880.—
3.	Kinmal	6.200.—
4.	Leśkowa	3.800.—
5.	Kaprys	3.100.—
6.	Allegra	2.650.—
7.	Wydrwigrosz	2.500.—
8.	Ma Coquine	2.440.—
9.	Utracjusz	2.420.—
10.	Frasquita	2.400.—
11.	Aurora II.	2.300.—
12.	Lawa	2.240.—
13.	Karara	1.900.—
14.	Komtur	1.800.—
15.	Byle Jaki	1.640.—
16.	Herold	1.640.—
17.	Urwipołeć	1.600.—
18.	Zbir	1.590.—
19.	Groźny	1.300.—
20.	Imre	1.260.—
21.	Mandarynka	1.240.—
22.	Samum	1.040.—
23.	Coco	1.020.—
24.	Ułan	1.000.—
25.	Eskorta	950.—
26.	Intryga	840.—
27.	Filadelfja	820.—
28.	Too Good	810.—
29.	Żupan	800.—
30.	Zagończyk	800.—
31.	Ryś	800.—
32.	Marpessa	680.—
33.	Mrokota	600.—
34.	Agamemnon	600.—
35.	Nikanor	600.—
36.	Alarm	420.—
37.	Dziuchna	400.—
38.	Czarowna	380.—
39.	Zulus	360.—
40.	Rascal	300.—
41.	Sierota	300.—
42.	Iwonka	300.—
43.	Diana	270.—
44.	Hera II.	260.—
45.	Salome	240.—
46.	Lotka	240.—
47.	La Monteria	240.—
48.	Rosa	200.—
49.	Wołynianka	180.—
50.	Arkan	180.—
51.	Fürstenberg	180.—
52.	Czikos	180.—
53.	Dumny	150.—
54.	Flos	120.—
55.	Arpad	120.—
56.	Mista	100.—
57.	Bosfor	80.—
58.	Comtesse	80.—
59.	Irena	80.—
60.	Wikta	80.—
61.	Korea	60.—
62.	Roguza	60.—
63.	Najada	60.—
	Razem:	zł. 76.180.—



Finisz. EGMONT w walce bije COLONELA.

b) 3-letnie.

L. p.	Nazwa konia	Suma zł.
1.	Astrid	1.400.—
2.	Gewont II.	1.260.—
3.	Tortuosa	1.000.—
4.	Jegomość	980.—
5.	Charming	980.—
6.	Zwillingsschwester	920.—
7.	Towarzysz	600.—
8.	Demetra	300.—
9.	Geraz	240.—
10.	Ale Baba	210.—
11.	Malta	180.—
12.	Aśćka	100.—
13.	Coroma	70.—

c) 2-letnie.

L. p.	Nazwa konia	Suma zł.
1.	Ma Dolary	2.980.—
2.	Dziecina	2.800.—
3.	Kasztelanka	2.700.—
4.	Magda II.	1.780.—
5	Lama	1.700.—
6.	Impas	1.080.—
7.	Brawura II.	1.080.—
8.	Będzie Jutro	780.—
9.	Wiedenka	760.—
10.	Leonidas	760.—
11.	Gryf	520.—
12.	Rama	360.—
13.	Branka	80.—
14.	Bambus	60.—
15.	Burza	60.—
	Ogółem:	zł. 101.920.—

Premje hodowlane

z sezonu letniego wyścigów konnych — Bydgoszcz 1929 r.

L. p.	Nazwisko hodowcy	suma zł.
1.	Ignacy hr. Mielżyński	1.600.—
2.	Fr. Wężyk	1.292.—
3.	L. J. bar. Kronenberg	1.025.—
4.	K. Rojowski	800.—
5.	A. margr. Wielopolski	620.—
6.	A. Olszowski	416.—
7.	Wacław Wysocki	381.—
8.	T. Dachowski	380.—
9.	M. Róg	240.—
10.	E. Grzybowski	240.—
11.	A. hr. Potocki	230.—
12.	L. Orpiszewski	180.—
13.	B. Szwejcer	174.—
14.	H. ks. Lubomirski	150.—
15.	S. Maryewski	140.—
16.	L. Morzycki	140.—
17.	Stado „Janów"	113.—
18.	J. hr. Alvensleben-Schönborn	110.—
19.	Stadnina Państwowa	109.—
20.	Wacław Daszewski	106.—
21.	A Younga	100.—
22.	R. Czaykowski	98.—
23.	A .bar. Ike-Duninowski	76.—
24.	E. Lehmann-Nitsche	76.—
25.	A. i J. Bronikowscy	68.—
26.	J. Gumiński	68.—
27.	P. Popiel	60.—
28.	Ignacy Kurasz	60.—
29.	E. hr. Henckel v. Donnersmarck	60.—
29.	A. ks. Czartoryski	60.—
31.	Pułk. Januszkiewicz	52.—
32.	W. Wodziński	42.—
33.	K. Dzierzbicki	40.—
34.	St. hr. Czacki	36.—
35.	M. Berson	36.—
36.	Pułk. Z. Studziński	36.—
37.	W. Niewiarowski	33.—
38.	August Hoffmann	32.—
39.	K. hr. Skarbek	30.—
40.	A. hr. Morstin	27.—
41.	A. Pietraszewski	18.—
42.	T. ks. Lubomirski	18.—
43.	K. hr. Rostworowski	18.—
44.	Stado Grabowo	18.—
45.	Ktery-Szepietów	8.—
	Ogółem:	zł. 9.666.—

Wykaz jazd

	Nazwisko	Ogółem	I	II	III	0
	a) panowie:					
1.	Por. Bohdanowicz	18	6	7	4	1
2.	Por. Nestorowicz	5	4	—	—	1
3.	Por. Kwieciński Józef	7	3	2	—	2
4.	Por. Jankowski	6	3	2	—	1
5.	Rtm. Święcicki Ksawery	5	2	—	2	1
6.	Rowton Michał	5	2	1	—	2
7.	Por. Pieczyński Bolesław	5	2	1	—	2
8.	Kpt. Mrowec Wacław	10	1	3	3	3
9.	Por. Miklewski	10	—	2	3	5
10.	Rtm. Karczewski Eugenj.	8	—	1	2	5
11.	Kpt. Bylczyński	3	—	1	2	—
12.	Por. Ugrechelidze	2	—	—	1	1
13.	Por. Tuński Aleksander	1	—	1	—	—
14.	Żarczewski Stanisław	3	—	—	—	3
15.	Pomernacki Henryk	1	1	—	—	—
16.	Por. Podczaski	1	—	—	1	—
17.	Por. Ważyński Kazimierz	1	—	—	1	—
18.	Por. Murowicki	1	—	—	—	1
19.	Por. Suchecki	1	—	—	—	1
20.	Por. Bukowiecki	1	—	—	—	1
21.	Mielżyński-Kurnatowski hr. Zygmunt	1	—	—	—	1
	b) żokeje:					
1.	Tuchołka Adam	31	15	8	2	6
2.	Pasternak Stanisław	8	4	1	1	2
3.	Sakowicz Jan	2	1	—	—	1
	c) jeźdźcy:					
1.	Wyżgalski Franciszek	12	4	2	4	2
2.	Tobjasz Jan					
3.	Lipiński Franciszek	13	3	5	3	2
4.	Osiński Jan	8	3	3	1	1
5.	Bews Michał	16	2	4	3	7
6.	Jagodziński Józef	14	2	6	2	4
7.	Józefiak Stanisław	10	—	2	3	5
	d) chłopcy:					
1.	Lipowicz Michał	14	4	5	3	2
2.	Augustyniak Stefan	11	2	1	—	8
3.	Pietruczuk Piotr	7	1	2	2	2
4.	Bryk II.	5	1	1	2	1
5.	Frank Roman	3	1	—	2	—
6.	Michalczyk	2	1	—	—	1
7.	Siedlecki	3	1	—	—	2
8.	Jaroszewicz Tadeusz	8	—	2	3	3
9.	Bryk Kazimerz III.	10	—	1	—	9
10.	Eljasz II.	10	—	1	2	7
11.	Pielak	8	—	—	—	8
12.	Woraczek	3	—	1	—	2
13.	Toboła Stefan	3	—	—	1	2
14.	Stasiak	2	—	—	—	2
15.	Wachowiak Franek	2	—	—	—	2
16.	Roguski Stanisław	2	—	—	—	2
17.	Rzyski Władysław	1	—	—	—	1
18.	Szymański Henryk	1	—	—	—	1
19.	Gołuch	1	—	—	—	1
	e) włościanie:					
1.	Bronisław Kurasz	1	1	—	—	—
2.	Michał Hoffmann	1	—	1	—	—
3.	Edmund Hoffmann	1	—	—	1	—
4.	Tadeusz Kurasz	1	—	—	—	1

Sprawozdanie z sezonu letniego 1929 r. z odbytych wyścigów w Bydgoszczy.

a) Dni wyścigowych 10; b) ogółem wyścigów — 72, w tem: płaskich — 38, z płotami — 16 i z przeszkodami — 18.

c) Udział brało koni 122, d) startowało koni 339: w gonitwach płaskich — 191, z płotami — 78, i z przeszkodami — 68.

e) Suma wygranych: 101.920 zł.

f) Premje hodowlane: 9.666 zł.

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w „Jeźdźcu i Hodowcy“, niżej podanego wyjaśnienia:

W numerze 30-tym z dnia 24 lipca r. b. „Jeźdźca i Hodowcy“, w artykule pana Witolda Pruskiego „Konie na P. W. K. w Poznaniu“, znajduje się wzmianka, krytykująca organizację Związku Hodowców Szlachetnego Konia półkrwi w Warszawie i ubolewanie, że hodowcy z Kongresówki, należący do tego Związku, nic po wojnie, do tej pory nie pokazali społeczeństwu.

Nie mam zamiaru polemizowania z panem Pruskim, zmuszony jednak jestem dać pewne cyfrowe wyjaśnienie dla sprostowania nieścisłych wiadomości, które pan Pruski zacytował.

Statut Związku Hodowców Szlachetnego Konia półkrwi, jak również książkowość zostały po kilku latach praktyki hodowlanej przyjęte z małemi zmianami przez Związki: Lubelski, Wołyński i Wileński, wykazując temsamem swoją praktyczność i racjonalność.

W roku 1925 na wystawie krajowej w Lublinie były reprezentowane następujące stajnie związkowe ze swemi końmi: pp. A. Wołk-Łaniewskiego z Bronic 15 koni, hr. W. Łosia z Piotrowic 14 koni, (stajnia hr. W. Łosia dopiero w tym roku ze względów bardzo zrozumiałych przeszła do Związu Lubelskiego), A. Płoskiego z Sokołowa 5 koni, M. Niemojowskiej z Lubstowa 8 koni, C. Baczyńskiego ze Smiłowa 2 konie, A. Olszowskiego z Jacentowa 6 koni i J. Cieleckiego z Paplina 6 koni.

Stajnie te na wystawie Lubelskiej wyróżniły się doborem materjału i otrzymały, nie licząc nagród pieniężnych, złotych medali trzy, srebnych dużych medali cztery, srebrnych małych medali trzy, bronzowych medali trzy i dyplom uznania od M. R. i D. P.

Zarząd Stadnin Państwowych na tejże Wystawie zakupił od hodowców związkowych sześć rocznych ogierków.

Na wystawie Wojewódzkiej w Białymstoku 1928 r. dział hodowlany koński urządzał pan Stanisław Kierznowski, wiceprezes Związku Hodowców Szlachetnego Konia półkrwi i przyznać trzeba, że praca Jego odniosła pożądane skutki.

Związkowe stajnie pp.: Z. Sokołowskiego z Grabowa-Sulimy, S. Kierznowskiego z Szepietowa, W. Jakubskiego z Siedlisk, B. Borkowskiego z Szepietowa, M. hr. Starzeńskiego z Klukowa, A. Pieńkowskiego, A. hr. Branickiego z Rosi, zdobyły za swe konie nagród honorowych: od M. R. medal srebrny mały, trzy listy pochwalne, nagród pieniężnych na sumę 2.750 zł. i medal złoty od C. T. R.

Nie wspominam tu o pokazach powiatowych, na których zawsze były Związkowe stajnie licznie reprezentowane.

Na P. W. K. w Poznaniu stajen związkowych było mało, bo tylko trzy, pp.: M. Niemojowskiej z Lubstowa, A. Płoskiego z Sokołowa i K. Około-Kułaka z Siewierska. Przyczyną tej małej frekwencji był tegoroczny kryzys finansowy, koszty dla wystawców wysokie, dziwić się więc nie można, że wielu hodowców, nie chcąc dużo dołożyć do tej imprezy, wolało koni nie wystawiać.

Przytem kilka lepszych stajen związkowych było na wiosnę dotknięte epidemicznemi chorobami.

Głównym celem Związku jest produkcja i dostarczanie koni dla armji, to też statystyczne dane o zakupach koni remontowych najlepiej świadczyć mogą o pożyteczności działania Związku.

Komisje remontowe zakupiły ze stajen Związkowych w roku 1924 — 139 koni, w roku 1925 — 311 koni, w roku 1926 — 178 koni, w roku 1927 — 315 koni, w roku 1928 — 474 konie, przyznając wiele medali złotych, srebrnych i bronzowych.

Liczba dostarczonych koni remontowych w 1928 roku odpowiada przyjętemu teoretycznie stosunkowi jeden koń remontowy na cztery klacze.

Wiarogodność danych, które tu przytaczam, może być w każdej chwili przez pana Pruskiego sprawdzona, a z powyższego wynika, że Związek Hodowców Szlachetnego Konia półkrwi w tak ciężkich powojennych czasach może nie tak wiele, ale zawsze coś nie coś ze swej pracy społeczeństwu pokazał.

Proszę przyjąć wyrazy poważania

(—) Jan Krzymuski

Prezes Związku Hod. Szlach. Konia Półkrwi.

Wierzbie, 1 września 1929 r.

— **Wzór umowy,** którą nabywca obowiązany będzie podpisać przy kupnie roczniaków Państwowych, sprzedawanych na licytacji 30 października, z warunkiem ewentualnego odkupienia po skończonej karjerze wyścigowej.

UMOWA

zawarta między Panem .... działającym w imieniu Ministerstwa Rolnictwa i Skarbu Państwa, a Panem .... działającym w imieniu .... w sprawie sprzedaży konia.

I. Skarb Państwa sprzedaje, zaś .... kupuje .... nazwy .... krwi .... maści .... odmiany .... urodzon .... w roku .... w miejscowości.............. z ojca .... i z matki .... zapisan .... w Polskiej Księdze Stadnej Koni .... tom .... str. .... za cenę ...... (słownie .... złotych).

II. Skarb Państwa zastrzega sobie prawo odkupu w czasokresie liczonym od dnia 1 listopada ...... roku do dnia 31 grudnia ...... roku, sprzedan .... nazwy .... za zwrotem przez Skarb Państwa nabywcy li tylko ceny sprzedażnej konia w kwocie .... (słownie ....) złotych, bez prawa nabywcy do żądania zwrotu wszelkich innych, poniesionych przez niego z nabyciem, utrzymaniem i pielęgnacją konia, wydatków.

Nabywca w razie nieoddania konia Ministerstwu Rolnictwa zobowiązuje się wypłacić Ministerstwu Rolnictwa tytułem kary umownej sumę, równą pięciokrotnej cenie, zapłaconej za konia na licytacji i prócz tego podlegać będzie rygorom §§ 135 i 136 Prawideł Wyścigowych, uznanych przez Ministra Rolnictwa. Kara umowna nie będzie obowiązywała w razie śmierci naturalnej lub nieszczęśliwego wypadku konia.

Nabywca zgadza się na to zastrzeżenie i zobowiązuje się oddać konia Ministerstwu Rolnictwa .... nazwy .... na torze wyścigowym w Warszawie, w terminie ustalonym w wezwaniu Ministerstwa Rolnictwa, doręczonem w obranej przez nabywcę konia siedzibie prawnej dla skutków niniejszej umowy.

III. Dla skutków niniejszej umowy .... obiera sobie siedzibę prawną ....

IV. Wszelkie spory z tytułu niniejszej umowy rozstrzygać będzie Sąd Okręgowy w Warszawie.

V. Koszty sporządzania umowy niniejszej w szczególności przypadającej od niej opłaty skarbowej ponosi ....

.... dnia .... roku.

UWAGA. Niniejsza umowa może być spisana po zaakceptowaniu sprzedaży konia przez Ministerstwo Rolnictwa.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W KIELCACH.

Dzień drugi, Wtorek, 27 sierpnia.

I. Nagroda 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Droga S. Bronikowskiego, j. Gajewski 1, Bebuś — 2, Telimena II— 3; bez miejsca: Velwetka, Zagajanka, Matala, Astrid, Ekstaza II, Zdrada i Japonka.

Wygrane w 2 m. 3¼ s. o 4 dł.; — o 6 dł.

Tot. poj. 317 zł.; fr. 16, 38 i 29 zł.

II. Nagroda 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Pan Leon, Grona Ofic. 27-go pułku Uł., j. Ustinow — 1, Gewont II — 2, Radlok — 3.

Wygrane w 2 m. 33 s. o 1 dł.; — III o 10 dł.

Tot. poj. 16 zł.

III. Nagroda 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2800 mtr.: Herold Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Jack — 2, Borsuk — 3.

Wygrane w 4 m. $5^2/_5$ s. o 8 dł.; — III o 8 dł.

Tot. poj. 41 zł.

IV. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 3000 mtr.: Kaprys Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz 1, Gini — 2, Jegomość — 3.

Wygrane w 4 m. 21 s. o 10 dł.; — III o niezl. il. dł.

Tot. poj. 17 zł.

V. Nagroda 6.000 zł. oraz żeton pamiątkowy dla jeźdźca zwycięzcy. Steeple-Chase „Military". Dystans około 4800 mtr.: Bajeczna Grona Ofic. 27-go pułku Uł., ppłk. Rómmel — 1, Westalka — 2, Magnat — 3; bez miejsca: Buńczuk, Hrabianka i Ordynat.

Wygrane w 6 m. 52 s. w walce o 3 dł.; — III o niezl. il. dł.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 29 i 16 zł.

VI. Nagroda 400 zł. Gonitwa włościańska. Dystans około 1600 mtr.: og. kaszt. Dudy, og. kaszt. Nogaja, og. kary Karysia.

Dzień trzeci, Czwartek, 29 sierpnia.

I. Nagroda 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Pan Leon Grona Ofic 27-go pułku Uł., j. Ustinow — 1, Erna — 2, Gewont II — 3; bez miejsca: Dina i Malta.

Wygrane w 2 m. 33 s. ławo o 3 dł.; — III o 3 dł.

To. poj 18 zł.; fr. 11 i 14 zł.

II. Nagroda 1.000 zł. Goniwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Astrid. Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Aksamitna Polmoodie — 2, Jagienka — 3; bez miejsca: Ave.

III. Nagroda 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Herold Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Jack — 2, Nacarat — 3; bez miejsca: Iwan II i Aurelja.

Wygrane w 3 m. 9 s. w walce o 1 dł.; — III o 5 dł.

Tot. poj. 16 zł.; fr. 33 i 22 zł.

IV. Nagroda 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2800 mtr.: Hajdamak Grona Ofic 19-go pułku Uł., por. Tuński — 1, Kaprys — 2, Kochany Xsiąże —3.

Wygrane w 3 m. $59^1/_5$ s. o 1 dł.; — III o 10 dł.

Tot. poj. 20 zł.

V. Nagroda 700 zł. oraz złote żetony dla pierwszego i drugiego jeźdźca, ofiarowane przez JWP. Stanisława Bronikowskiego z Mierzyna. Dystans około 2400 mtr.: Droga S. Bronikowskiego, p. Chądzyński 1, Irasatti — 2, Radlock — 3.

Wygrane w 3 m. $14^1/_5$ s. łatwo o 3½ dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 17 zł.

Dzień czwarty, Sobota, 31 sierpnia.
(ostatni).

I. Nagroda 1.500 zł. oraz przedmiot pamiątkowy dla jeźdźca zwycięzcy ofiarowany przez p. Z. Olszowską. Gonitwa z płotami. Dystans około 3200 mtr.: Pan Leon, Grona Ofic. 27-go pułku Uł., por. Nestorowicz — 1, Iwan II — 2.

Wstrzymywany o 10 dł.

Tot. poj. 17 zł.

II. Nagroda 500 zł. Gonitwa „pocieszenia" płaska. Dystans około 2100 mtr.: Jagienka W. Daszewskiego, j. Siedlecki — 1, Bebuś — 2, Ekstaza II — 3; bez miejsca: Dina , Malta i Zagajanka.

Wygrane w 2 m. $37^1/_5$ s. łatwo o 3 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 77 zł.; fr. 13 i 19 zł.

III. Nagroda 500 zł. Gonitwa „pocieszenia" z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Jack L. bar. Lewartowskiej i M. Łuszczkiewicza, por. Tuński — 1, Irasatti — 2, Borsuk — 3; bez miejsca: Aurelja i Impet.

Wygrane w 3 m. 9 s. łatwo o 1½ dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 21 zł.; fr. 12 i 11 zł.

IV. Nagroda 500 zł. Gonitwa „pocieszenia" płaska. Dystans około 2100 mtr.: Erna E. Grzybowskiego, j. Gajewski — 1, Zygfryd — 2, Radlok — 3; bez miejsca: Velwetka.

Wygrane w 2 m. 33 s. pewnie o ½ dł.; — o 3 dł.

Tot. poj. 22 zł.; fr. 13 i 16 zł.

V. Nagroda 2.000 zł. oraz żeton pamiątkowy dla jeźdźca zwycięskiego konia. Dla wł. zwycięskiego konia przedmiot cenny wartości 1.000 zł., ofiarowany przez Reprezentację Wojewódzką, Związku Ziemian w Kielcach od p. Józefa Dembińskiego. Wielki Kielecki Steeple Chase. Dystans około 4800 mtr.: Horpyna, K. Niemojewskiego, p. Stokowski — 1, Hrabianka — 2, Rakieta — 3; bez miejsca: Jędza i Caraibe.

Wygrane w 6 m. $46^3/_5$ s. pewnie o 4 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 25 zł.; fr. 13 i 16 zł.

VI. Nagroda 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2400 mtr.: Wołynianka Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Puszta — 2, Naiwny — 3; bez miejsca: Droga i Witaj.

Wygrane w 3 m. 9 s. pewnie o 1 dł.; — III o 12 dł.

Tot. poj. 42 zł.; fr. 20 i 25 zł.

VII. Nagroda 300 zł. Gonitwa włościańska „pocieszenia". Dystans około 1600 mr.:

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Colorado** (Phalaris — Canyon), znakomity reproduktor lorda Derby, który od dłuższego czasu chorował, zakończył w tych dniach swój żywot. Ogier ten, urodzony w 1923 r., był bardzo dobrym koniem wyścigowym, a najlepszą formę wykazał w wieku lat czterech, wygrywając Rous Memorial Stakes i Eclipse Stakes (pobił w obydwu gonitwach derbistę Coronach'a) tudzież Eglinton Plate. Jako trzylatek wygrał „2.000 Gwineji", bijąc o 5 długości Coronach'a, a w Derby zajął trzecie miejsce za Coronach'em i Lancegaye.

WŁOCHY.

— **Medjolan**, 15 września.

St. Leger Italiano, 100.000 lirów — 2800 mtr. dla trzylatków.

Ortello, og. kaszt. (Teddy — Hollebeck po Gorgos). Sign. G. de Montel, 58 kg. ż. P. Caprioli.

2. Mino d'Arezzo, og. gn. (Havresac II — Mina da Fiesole) Razza Casal S. Antonio, 58 kg., ż. M. Ginghiali.

3. Aniene, og. kaszt. (Ksar — Alciope) Sign. R. Gualino, 58 kg., ż. D. Blackburn.

4. Luppolino.

Wygrane o 15 — 5 dł. Czas: 3:7.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 26 str. 376.

Ortello, najlepszy trzylatek włoski, jest koniem rzeczywiście pierwszej międzynarodowej klasy, a we Włoszech uważają go za konia wyjątkowego, lepszego od słynnego Scopasa i Apelle. W roku obecnym biegał 6 razy i tyleż razy wygrał, a mianowicie:

Settino Triennale Italiano	30.000 lirów	— 1600 mtr.
Premio della Vittoria	250.000 „	— 2000 „
Derby Reale	300.000 „	— 2400 „
Premio d'Italia	250.000 „	— 2400 „
Gran Premio di Milano	500.000 „	— 3000 „
St. Leger Italiano	100.000 „	— 2800 „
	1,430.000 lirów	

W Premio d'Italia (2 czerwca), który wygrał o 5 długości, ustanowił rekordowy czas we Włoszech, przebywając w $2:29^4/_5$, dystans 2400 mtr. Obecnie po wspaniałym zwycięstwie w St. Leger zostanie ten fenomenalny syn Teddy wysłany do Paryża, gdzie ma biegać 6 października w Prix de l'Arc de Triomphe, i gdzie spotka się z elitą francuską i niemieckim Oleandrem. Wyścig ten będzie najbardziej sensacyjnym wydarzeniem sportowym tego roku.

NIEMCY.

— **Berlin-Hoppegarten,** 17 września.

Renard Rennen, 20.000 Rm. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Merian, og. (Graf Ferry — Melba) A. i C. v. Weinberg, 54½ kg., ż. Bleuler.

2. Reichsmark, kł. Stada Weil. 55 kg., ż. M. Schmidt.

3. Masso d'Arezzo, og. M. J. Oppenheimer, 53½ kg., ż. Grabsch,

bez miejsca: 4. Adebar, 5. Mellitus, 6. Osmunda, dalej Beltana, Strona.

Wygrane o 1 dł. — szyja — 1 dł. Czas: 1:13,9.

Tot. poj. 68, 25, 16, 24:10.

IRLANDJA.

— **The Curragh,** 18 września.

Irish St. Leger 1.760 Ł — 2800 mtr., dla trzylatków.

1. Trigo, og. gn. (Blandford — Athasi) Mr. W. Barnett 62½ kg., ż. M. Bearry.

2. Visellus. og. gn. (po Son in Law) Mr. R. H. Sharples 57¼ kg. ,ż. J. Moylan,

bez miejsca: Cragadour, Red Clover.

Wygrane o krótki łeb — 10 dł. Czas: 3:11²/₅ s. Zakłady: 7:1, „na", 10:1, 100:1.

FRANCJA.

— **Maisons Laffitte,** 20 września.

Prix Biennal de Maisons Laffitte, 40.000 fr. — 1000 mtr.

1. Bow Window, 2 l. kl. (Grand Parade — Sunbow) E de Rothschild, 50½ kg., ż. C. Bouillon.

1. Lady Geneviève, 3 l. kl. J. D. Cohn, 60½ kg., ż. A. 3. Pescina, 4. Velocity.

Wygrane o szyję — 3 — 10 dł. Czas: 1:02,8.

Tot. 16, 11. 12:10.

— **Le Tremblay,** 18 września.

Prix Saint Simon, 25.000 fr. — 2300 mtr.

1. Resone, 3 l. og. (Somme Kiss — Resony) A. Hoffman, 54 kg., ż. F. Herve.

2. Monsieur le Marc hal, 3 l. og. Guy L. de Mola 57 kg., ż. C. Herbert.

3. Hornet's Law, 3 l. kl. Jean Stern, 52½ kg., ż. H. Semblat,

bez miejsca. 4. Saint Didier, 5. Koenigsmark II, 6. Marrakech, dalej Caton, Winner Fleet.

Wygrane o szyję — 2 — 1 dł. Czas: 2:35.

Tot. 63, 20, 21, 15:10.

SZKOCJA.

— **Ayr,** 18 września.

Scottish Derby, 1.038 Ł — 2200 mtr. dla trzylatków.

1. Modder, og. gn. (Soranus albo Pommern po Pink Clover po Melton) Mr. Sol Joel, 63½kg. ż. F. Winter.

2. Larking, og. sk. gn. (po Hainault) Mr. E. Esmond, 60¼ kg., ż. C. Elliott.

3. Doura wał. sk. gn (po Rhodesian) Mr. J. Wallace, 52½ kg., ż. J. Taylor,

bez miejsca: 4. Kerr's Pink, 5. Blissful, 6. Ravenscar, 7. Leonard, 8. Belle Mere, dalej Pure Knight, Malakoff, Free Forester.

Wygrane o 2 — 1 dł. Zakłady: 10:1, 7:4, 20:1.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Berlin-Grunewald,** 22 września.

Deutsches St. Leger, 41 000 Rm. — 2800 mtr. dla trzylatków.

1. Graf Isolani, og. gn. (Graf Ferry — Isabella) M. J. Oppenheimer, 56 kg., ż. Grabsch.

2. Avanti, og. sk. gn. (Fervor — Abbazia) bar. S. A. v. Oppenheim, 56 kg. ż. Zehmisch.

3. Valladolid, kl. gn (Herold — Wasserperle) Gł. Stadniny Altefeld, 54½ kg., ż. Wermann,

bez miejsca: 4. Tantris. 5. Atalante, 6. Sterneck, 7. Pellegrino, 8. Grenadier.

Wygrane o 5 — 4 — 1 dł. Czas: 3:19,4.

Tot. 15, 14, 20, 23:10.

— **Hamburg-Grossbortel,** 22 września.

Hammonia Preis, 30.000 Rm. i Nagroda honorowa — 1600 mtr.

1. Oberwinter, 5 l. og. gn. (Landgraf — Oblate) Stada Weil, 63 kg. ż. M. Schmidt.

2. Contessa Maddalena, 4 l. kl. gn. (Landgraf — Cresta) R. Haniel, 60½ kg., ż. Bleuler.

3. Dominica, 3 l. kl. gn. (Herold — Domherrin) Gł. Stadniny Altefeld 50½ kg., ż. Huguenin,

bez miejsca: 4. Botschafter, 5. Hilligenlei, 6. St. Robert.

Wygrane o 5 — 3 — ¾ dł. Czas.: 1:42.

Tot.: 16, 12, 16:10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 54/17-ty, Środa, 17 września.

397. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(360) Seminora, kl. kaszt. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Sevilla, w. pół krwi, hod. F. Wężyka, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(320) Dick, 56 kg. — 2, (345) Italja, 54 kg. — 3; bez miejsca: (364) Bacarat.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o 2½ dł. bardzo łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.; fr. 10 i 10 zł.

398. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(362) Indian, og. kaszt. S. Endera, po Confetti i Mała Langden, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

(369) Krasnoludka, 54 kg. — 2, (303) Esper, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Wiedeńka, (—) Rekord i (—) Geneza. Wycofane: Bałamut i Floryda.

Wygrane w 54½ s. (24—30½) o 2 dł., pewnie.

Tot.: poj. 26 zł.; fr. 17 i 18 zł.

399. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(385) Farmazon, og. kaszt. st. „Lubicz", po King's Idler i Blitzmadel, hod. St. Państwowego, l. 5, 58 kg. ż. Chatisow 1

(296) Ewiatr, 57 kg. — 2, (331) Tout en Haut, 62 kg. — 3. Wycofane: Birma, Ma Jalousie, Allier i Ibanez.

Wygrane w 1 m. 21 s. (18—31½—31½) o dł., wysyłany.

Tot. poj. 18 zł.

400. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(370) Igła, kl. gn. st. „Lubicz", po Manton i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(362) Lutin, 56 kg. — 2. Wycofane: Hardwar, Kamionka, Ilbit, Gran Chuckle, Iwa i Bacarat.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—31—32½), o 3 dł., łatwo.

Tot. poj. 22 zł.

401. Nagroda 1.500 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(361) Boruta, og. kaszt. H. ks. Lubomirskiego, po Oszczep i Hekata, hod. T. ks. Lubomirskiego, pln., 75 kg. ż. Ziemiański 1

(361) Balsamina, 74 kg. — 2, (371) Ekstaza, 70 kg. — 3; bez miejsca: (361) Niobe, i (234) Miss Jane. Wycofane: Kinmal, Frascati i Granat II.

Wygrane w 2 m. 49½ s. (29—33—35—37—35½) o 15 dł., łatwo.

Tot.: poj. 65 zł.; fr. 32 i 19 zł.

402. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(394) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 6, 60 kg. ż. Magdaliński 1

(355) Madryt, 58 kg. — 2, (354) Allier, 62 kg. — 3. Wycofane: Szeryf i Ibanez.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—34—30½—31), o pół dł. łatwo.

Tot. poj. 17 zł.

403. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(369) Dobra Wróżka, kl. kaszt. Z. Wojtowicza, po Harsona i Déli Szél, hod. braci Mencel, l. 2, 54 kg. ż. Szyszkowski 1

(311) Globtrotter, 56 kg. — 2, (—) Korynna, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Mała Rybka, (—) Brown Lady i (—) Burza II. Wycofane: Czyn i Diane de Poitiers.

Wygrane w 54½ s. (23½—31) o 3 dług., bardzo łatwo.

Tot.: poj. 19 zł.; fr. 11 i 11 zł.

404. Nagroda 1.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(372) Grymas, og. kaszt. S. Rago, po King's Idler i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Amossé 1

(348) Zbir, 58 kg. — 2, (383) Giaur, 57 kg. — 3; bez miejsca: (379) Troja, (349) Ugly Prince, (324) Bina II, (341) Ferezja i (343) Tędy Sięd. Wycofane: Wiking i Escalibor.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33—33—32½) o dł., łatwo.

Tot.: poj. 19 zł.; fr. 12, 13 i 24 zł.

409. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(371) Hora, kl. gn. st. „Lubicz", po King's Idlr i Saffi, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(375) Fordon — 2, (346) Fanfara II; bez miejsca: (366) Jaszczur II, i (359) Flamingo. Wycofane: Moja Miła, Centaur i An De

Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—31½—32—32) o poł długości, pewnie.

Tot. poj. 58 zł.; fr. 17 i 12 zł.

410. Nagroda 1.500 zł. Hcp. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(391) Faustine II, kl. c. gn. H. Cichowskiego, po Huszar II i Fausine, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 56½ kg. ż. Chatisow 1

(380) Ciocia Muller — 2, (370) Narzeczona — 3; bez miejsca: (393) Konsultantka, (361) Fricandeau i (134) Cyranka. Wycofane: Promyczek, Harry Langden, Grangarda i Con Amore.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—31½—33½) o 1 dł. łatwo.

Tot. poj. 94 zł.; fr. 41 i 25 zł.

411. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(365) Gereza, kl. gn. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Stavropol i Uciecha, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 1

(365) Filut — 2, (351) Awiator — 3; bez miejsca: (380) Lassie i (368) Arconia. Wycofane: Harda, Guzohan i Czart.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—33—32—31½) o 1½ długości, łatwo.

Tot. poj. — 76 zł.; fr. 30 i 20 zł.

Dzień 55/18-ty, Środa, 18 września.

405. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(369) Bejrut, og. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Ułanów, po Albula i Mea II, hod. W. Wysockiego, l. 2, 56 kg. ż. Kryśko 1

(340) Gran Chuckle — 2, (364) Ibit — 3; bez miejsca: (374) Magnolja i Korweta. Wycofana: Fanfara III.

Wygrane w 55 s. (25—30) o 1½ dł. łatwo.

Tot. poj. 105 zł.; fr. 34 i 17 zł.

406. Nagroda 1.800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(372) Birma kl. gn. T. Przyłęckiego, po Arak i Alpha, hod. M. Bersona, l. 4, 56 kg. ż. Górecki 1

(365) Ma Jalousie — 2, (394) May Rose — 3; bez miejsca: (371) Bona Dea. Wycofane: Biskra i Battaliana.

Wygrane w 1 m. 22 s. (20—32—30) o 1½ długości po walce, pewnie.

Tot. poj. 57 zł.; fr. 18 i 13 zł.

407. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(362) Hardwar, og. c. gn. H. ks. Lubomirskiego, po Ballyheron i Baratarja, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Szyszkowski 1

(358) Grzela — 2, (378) Grzybek Pierwszy — 3; bez miejsca: (—) Floryda. Wycofane: Burza II Miriam, Diane de Poitiers, Izyda i Brawura.

Tot. poj. 18 zł.; fr. 13 i 15 zł.

408. Nagroda 2.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(357) Alembik, og. kary M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł. l. 5, 58 kg. ż. Pasernak 1

(363) Parnas — 2, (373) Dollar — 3; bez miejsca: (371) Ghazi.

Wygrane w 2 m. 38 s. (27—32—33—33—33) o 1 długość, łatwo.

Tot. poj. 44 zł.; fr. 23 i 22 zł.

Dzień 56/19-ty, Czwartek, 19 września.

412. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(374) Lalita Liana, kl. kaszt. Grona Ofic. 1 pułku Szwoleżerów, po Harrier i Lais, hod. J. Hulewicza, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(398) Bacarat — 2, (367) Iwa — 3. Wycofane: Skiron i Bébé.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30½—32) o ¾ długości pewnie.

Tot. poj. 33 zł.

413. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(348) Hermosa, kl. gn. Grona Ofic. 10 pułku Ułan., po Albula i Hajadon, hod. J. hr. Alvensloben-Schönborn, l. 4, 60 kg. ż. Magdaliński 1

(371) Fenomen — 2. Wycofane: Gereza, Centaur, Ponteba, Granat, Murman i Birma.

Wygrane w 2 m. 22 s. (10—35—34—32—31) o 1 długość, po walce.

Tot. poj. 19 zł.

414. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(367) Iłża, kl. gn. Grona Ofic. 1 pułku Szwoleżerów, po Mości Książe i Azalaja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(336) Irlandja — 2, (360) Nil — 3. Wycofane: Dr. Oskar, Lalita Liana i Skiron.

Wygrane w 1 m 9½ s. (6½—31—32) o 3 długości łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

415. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(362) Miriam, kl. gn. Grona Ofic. 1-go pułku Uł. Krechowieckich, po Fils du Vent i Hera, hod. L. Orpiszewskiego, l. 2, 54 kg. ż. Górecki 1

(—) Skiron — 2, (288) Casanova — 3; bez miejsca: (378) Brylant, (—) Gardenia i (—) Hektor. Wycofane: Grzybek Pierwszy i Izyda.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6—31—32½) o 2 dł. łatwo.

Tot. poj 22 zł.; fr. 15 i 25 zł.

416. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(375) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poinsetia, hod. wł., l. 3, 57 kg. ż. Pasternak 1

(355) Szeryf — 2, (315) Herkules — 3; bez miejsca: (386) Fanfara. Wycofane: Figaro, Bramin, Edynburg i Colonel.

Wygrane w 2 m. 15½ s. (6½—32½—31—32—32½), o 1½ dł. łatwo.

Tot. poj. 21 zł.; fr. 13 i 17 zł.

417. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(350) Bimbus, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Ballyheron i Maleńka, hod. wł. l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

(378) Brawura — 2, (367) Kamionka — 3; bez miejsca: (389) Gwiazda i (—) Diane de Poitiers. Wycofane: Senator, Hardwar i Białozór.

Tot. poj. 38 zł.; fr. 18 i 17 zł.

418. Nagroda 7.000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(388) Already, og. gn. Grona Ofic. 17 pułku Ul. Wielkopolskich, po Albula i Haselnuss, hod. A. Wasilewskiego, l. 3, 53 kg. j. Michalczyk 1

(344) Fijołek — 2, (379) Dziadek — 3; bez miejsca: (—) Bosfor, (344) Harda, (341) Tabu II (387) Sandomierzak, (341) Juljusz, (379) Magda i (380) Baletniczka. Wycofana: Con Amore.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—31½—32—34—33) o 1 długość w walce.

Tot. poj. 53 zł.; fr. 21, 19 i 22 zł.

419. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(388) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 3, 56 kg. j. Jednaszewski 1

(221) Esperanto — 2 (387) Kiss me Quick — 3; bez miejsca: (396) Diana II. Wycofane: Lassie, Filut, Gargaron, Tercyna i Cyklon II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (6½—32—32½—33—33), o 8 dł. bardzo łatwo.

Tot. poj. 15 zł. fr. 10 i 11 zł.

Dzień 57/20-ty, Sobota, 21 września.

420. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(403) Dobra Wróżka, kl. kaszt. Z. Wojtowicza, po Harsona i Déli Szél, hod. braci Mencel, l. 2, 54 kg. ż. Szyszkowski 1

(378) Drzazga — 2, (381) Bébé — 3.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6½—30½—33) o 3 dł. łatwo.

Tot. poj. 36 zł.

421. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(355) Fagas og. gn. B. Szwejcera, po Manton i Sobótka, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 58 kg. ż. Jagodziński 1

(409) Hora — 2, (386) Haza — 3; bez miejsca: (388) Harpagon. Wycofane: Ponteba, Maur i Awiator.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7½—32½—32—32½—33½) o szyję łatwo.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 10 i 12 zł.

422. Nagroda 1.600 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2800 mtr.**

(401) Niobe, kl. gn. M. Butkiewicza,, po Parachute i Erika, hod. wł., l. 5, 72 kg. chł. Kończal 1

(401) Boruta — 2, (—) Kinmal — 3; bez miejsca: (404) Tędy Siędy, (401) Ekstaza, (310) Harakiri i (382) Amor. Wycofane: Granat II, Le Merlot i Mah Yongg.

Wygrane w 3 m. 25 s. (60—37—35—37—36) o 1 dł. w walce.

Tot. poj. 142 zł.; fr. 34, 17 i 30 zł.

423. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(380) Con Amore, kl. sk. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Aquamarine, hod. A. hr. Potockiego, l. 3, 56 kg. ż. Górecki 1

(352) Chevalier — 2, (379) Umizg — 3; bez miejsca: (368) Gruna i (349) Escalibor. Wycofane: Effigie Royale, Dzika II, Monsieur de Camors, Charming, Halma i Irish Bee.

Wygrane w 1 m. 44½ (7—33—32—32½) o 1½ dł. ławo.

Tot. poj 39 zł.; fr. 12 i 11 zł.

424. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(358) Piruet, og. kaszt. C. Baczyńskiego, po Promień i Pirouetka, hod. wł., l. 2, 56 kg j. Nowak 1

(347) Bizun — 2, (389) Belle Aneri — 3; bez miejsca: (—) Kuwera, (—) Granada, (378) Moza, (—) Senator, (340) Izyda i Elf. Wycofane: Białozór i Itaka.

Wygrane w 1 m 10½ s. (7—30—33½) o 1 dł. po walce.

Tot. poj. 186 zł.; fr. 41, 40 i 17 zł.

425. Nagroda 2.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(385) Ibanez, og. gn. st. „Ktery-Szepietów", po Illuminator i Dame, hod. A. Łempickiego, l. 4 57 kg. j. Stasiak 1

(394) Galante — 2, (385) Miss Mistinguett — 3; bez miejsca: (373) Armagnac i (385) Etyl. Wycofane: Birma, Gran, Edynburg, Resonnance B. W., Niobe, Czataldża, Guardi i Hermosa.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—30—33—32½) o dł. łatwo.

Tot. poj. 35 zł.; fr. 16 i 16 zł.

426. Nagroda 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(372) Fabiola, kl. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Rózga, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 4, 56 kg. — — — — — — ż. Fomienko 1

(391) Frasquita II — (396) Biskra — 3; bez miejsca: (262) Aurora II, (348) Rista, i (352) Battaliana. Wycofane Grymas, Samum, Galopada, Czaruś, Dukat i Klarika.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—32—32½) o 1½ dł., pewnie.

Tot. poj 32 zł.; fr. 17 i 37 zł.

427. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(383) Aranka, kl. sk. gn. W. Zakrzeńskiego, po Illuminator i Newa. hod. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(391) Farandola — 2, (302) Harry Langden, — 3; bez miejsca: (300) Grangarda, (380) Buława, (404) Ferezja (393) Belladona, (370) Promyczek i (368) Hera II. Wycofany: Munich.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—32—32—32½), o 1½ długości po walce, pewnie.

Tot. poj. 28 zł.; fr. 13, 16 i 45 zł.

Dzień 58/21-y, Niedziela, 22 września.

428. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(314) Maur, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic Glorja hod. wł., l. 3, 57 kg. j. Stasiak 1

(409) Jaszczur II — 2, (388) Fidelia — 3. Wycofana: Ceres II.

Tot. poj. 34 zł.

429. Nagroda 2.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(402) Allier, og. gn. W. Andersa, po Arak i Alpha, hod. M. Bersona, l. 6, 57 kg. j. Stasiak 1

(385) Dziryt — 2. Wycofane: Tout en Haut, Edynburg, Ibanez i Guardi.

Wygrane w 1 m. 47½ s. (7—32—32½—36) o 2 dł. łatwo.

Tot. poj. 20 zł.

430. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(417) Kamienka, kl. c. gn. Z. Wojtowicza, po Harsona i Kitty. hod. braci Mencel, l. 2, 54 kg. ż. Kucharski 1

(340) Galette — 2*, (389) Sandomierzanka III — 2*; bez miejsca: (403) Globtrotter, (—) Cyrus i (—) Ghicka. Wycofane: Marta II i Korynna.

Tot. poj. 40 zł.; fr. 17, 14 i 15 zł.

431. Nagroda Hcp. Krakowski 7.000 zł. dla 3l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(339) Florimond, og. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Fils du Vent i Reine Fiammette, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 54 kg. ż. Dorosz 1

(411) Gereza — 2, (409) Fordon — 3; bez miejsca: (306) Monte Carlo (388) Cyklon II, (306) Bascule, (383) Ponteba i (377) Hulanka. —

Wygrane w 1 47 s. (7—32—32½—35½) o 2 długości pewnie.

Tot. poj. 89 zł.; fr. 33, 58 i 29 zł.

432. Nagroda Sernicka 10.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(376) Grom II, og. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Gioconda, w. pół krwi, l. 2, 56 kg. ż. Chaisow 1

(400) Igła — 2, (390) Osoba z Inligencji — 3; bez miejsca: (353) Grażyna.

Wygrane w 1 m. 11½ s. (7—31—33½) o 3 długości łatwo.

Tot. poj. 27 zł.; fr. 16 i 26 zł.

433. Nagroda 7.000 zł. Hcp. Leszna dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(373) Figaro, og. kaszt. st. „Lublicz", po Mości Książe i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 5, 58 kg. ż. Dugan 1

(363) Bramin — 2, (408) Alembik — 3; bez miejsca: (406) Birma, (361) Edynburg, (392) Egmont (408) Parnas i (394) Resonnance B. W. Wycofane: Dollar, Łaskawa Pani i Ibanez.

Wygrane w 2 m. 24 s. (7—35—34—34—34) o szyję w walce.

Tot. poj. 37 zł.; fr. 17, 13 i 18 zł.

434. Nagroda 1.800 zł. dla 3l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(—) Vendetta, kl. gn. W. Zakrzeńskiego, po Balthazar i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, 54 kg. ż. Chatisow 1

(362) Blue Bou — 2, (—)Bilitis II — 3; bez miejsca: Mała Rybka, (—) Bard. (369) Czyn i (405) Korweta.

Wygrane w 58 s. (25—33) o ½ dł. pewnie.

Tot. poj. 41 zł.; 12 12 i 13 zł.

435. Nagroda 1.800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(371) Wulkan, og. kaszt. st. „Topór"; po Balthazar i Zeyneb hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 5, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(164) Kaprys — 2, (348) Mag, (265) Saprlot i (274) Murman. Wycofane: Eldorado, Fantomas, Rista, Ma Jalousie i Gasparone.

Wygrane w 2 m. 28½ s. (7½—37—34½—34—35½) o 1 długość pewnie.

Tot. poj 18 zł.; fr. 16 i 42 zł.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 z ., ⅛ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.